

Głos Nauczycielski

CENTRALNY ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

Nr 4

WARSZAWA, 25 STYCZNIA 1953 R.

CENA 30 GR

Rezolucja Biura Wykonawczego Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycieli (FISE)



W dniach od 15 do 20 stycznia 1953 r. obradowało w Warszawie w siedzibie ZNI Biuro Wykonawcze Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych Nauczycieli (FISE) — departamentu Światowej Federacji Związków Zawodowych. W konferencji wzięli udział przedstawiciele 11 krajów Europy, Azji i Ameryki Łacińskiej. W toku obrad omówiono dotychczasową działalność FISE i naresztom wytyczne do dalszej pracy. Wiele uwagi poświęcono walce nauczycielstwa o pokój, w oparciu o uchwały Kongresu Narodów w Wiedniu. Biuro Wykonawcze uchwaliło Rezolucję i Apel do nauczycieli świata, które niżej podajemy.

Artykuł podsumowujący dorobek narady podamy w jednym z najbliższych numerów „Głosu Nauczycielskiego”.

Na zdjęciu: Prezydium obrad, przemawia sekretarz FISE kol. P. Delanoue.

*

Biuro Wykonawcze FISE stwierdza, że wysięg zbrodni i polityka agresji, prowadzona przez rządy państw imperialistycznych z monopolistami USA na czele, prowadzi do dalszego ograniczenia wydatków na potrzeby pokojowe, a w tym i na oświatę ludową. Wskutek tego w krajach kapitalistycznych, nadal obniża się stopa życiowa pracowników oświaty, pogarszają się warunki pracy wykładowców, z powodu przepięcia klas szkolnych i braku pomocy naukowych, pogarsza się jakość nauki oraz kurczy się budownictwo nowych szkół. W krajach tych zamiast szkół buduje się koszary, bazy strategiczne, lotniska. Ogromna liczba dzieci w krajach kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych nie znajduje miejsca w szkole. Obecnie, w drugiej połowie XX wieku, oświata szkolna w tych krajach przeżywa kryzys, podczas gdy znaczną część ludności nadal stanowią analfabeci.

Biuro Wykonawcze FISE stwierdza, że zgroza, że imperialiści usiłują wykorzystywać szkołę dla propagandy wojennej, dla krzewienia u dzieci i młodzieży nienawiści do innych narodów. Właśnie dlatego teraz w szeregu państw kapitalistycznych, a przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych, przesładowuje się tych nauczycieli, którzy walczą

o to, by wychowywać podрастаające pokolenie w duchu pokoju i przyjaźni między narodami. Biuro Wykonawcze FISE uważa, że przesładowanie postępowych nauczycieli i gwałcenie ich praw powinny wywołać oburzenie i protest wszystkich uczciwych ludzi.

Ponieważ przyczyną pogarszania się sytuacji szkoły i nauczyciela jest prowadzony w krajach kapitalistycznych wysięg zbrodni oraz że względu na to, że wojna niszczy ludziom bezmiar nieszczęścia i cierpienia. Biuro Wykonawcze FISE uważa za swój obowiązek wziąć jeszcze aktywniejszy udział w walce o zachowanie pokoju. Nauczyciele, którzy pragną rozkwitu swoich krajów, którzy nie chcą, by młodzież służyła za mięso armatnie w wojnie przygotowywanej przez imperialistów — powinni niezależnie od swojej przynależności partyjnej i związkowej wziąć udział w szlachetnej walce o zachowanie pokoju, wspólnie z organizacjami młodzieży, studentów, kobiet i rodziców.

Biuro Wykonawcze FISE uważa, że walca w obronie żywotnych interesów pracowników oświaty, o polepszenie sytuacji oświaty ludowej, w obronie pokoju — nie może być skuteczna, jeśli nauczyciele nie zespółą w jedną całość swoich sze-

regów. Obecnie decydujące znaczenie dla realizacji tych zadań ma jedność pracowników oświaty tak w skali krajowej, jak i międzynarodowej. Biuro Wykonawcze uważa, że dążenie do jedności powinno stać się centralnym zadaniem działalności Federacji.

Biuro Wykonawcze stwierdza, że kierownictwo niektórych organizacji nauczycielskich dąży do osłabienia jedności międzynarodowej nauczycieli. Powołana w sierpniu 1952 r. z inicjatywy agentów monopolu amerykańskiego tzw. „Światowa Konfederacja Organizacji Zawodowych Nauczycielskich” w Kopenhadze jest organizacją reakcyjną i ma na celu rozbicie międzynarodowej jedności nauczycieli, a tym samym pozbawienie ich możliwości aktywnej walki o swoje prawa i żywotne interesy, o postęp szkoły.

W związku z tym Biuro Wykonawcze FISE postanawia:

1. Zaproponować Sekretariatowi i organizacjom narodowym jeszcze większą aktywizację działalności w obronie interesów społeczno-ekonomicznych pracowników oświaty, prowadzić walkę przeciwko zakusom na prawa związkowe, ekonomiczne i społeczne nauczycieli, walkę o zapewnienie im pracy i podniesienie płacy, o wprowadzenie równej płacy za równą pracę, o stworzenie normalnych warunków pracy, o przyznanie corocznych płatnych urlopów na przeciąg co najmniej

2 miesięcy, o pełne ubezpieczenia społeczne na koszt państwa.

2. Polecić Sekretariatowi, aby na podstawie doświadczeń, jakie zdobył w toku walki pracowników oświaty w krajach kapitalistycznych i kolonialnych, opracował projekt programu zadań społeczno-ekonomicznych nauczycieli, znalazł sposoby jego popularyzacji i wykorzystania w celu skupienia i zjednoczenia wokół Federacji nowych grup nauczycieli krajów kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych.

3. Polecić organizacjom narodowym, aby jeszcze aktywniej występowały i potęgowały wysiłki nauczycieli całego świata i mas pracujących w walce o postęp szkoły i demokratyczne wychowanie dzieci, o powszechne prawo do nauki, o udostępnienie każdemu dziecku — niezależnie od narodowości, rasy i sytuacji materialnej jego rodziców — prawa do nauki w języku ojczystym, o wychowanie dzieci w szkołach w duchu pokoju i przyjaźni między narodami, o wychowanie, które zapewni każdemu dziecku pełnowartościowe i rzeczywiste naukowe wiadomości, o wychowanie ludzi pracy, twórców i budowniczych, którzy rozumieją głęboko, że podstawą rozwoju społeczeństwa ludzkiego jest wolna praca wolnych ludzi.

4. Zobowiązać Sekretariat FISE do wzmocnienia walki o jedność nauczycielstwa zarówno w skali międzynarodowej, jak i w skali krajowej, kontynuować działalność w „Komitecie Porozumiewawczym” dążąc

do umocnienia współpracy z FIAI i FIPEZO podjąć kroki dla zbadania działalności tzw. „Światowej Konfederacji Organizacji Zawodowych Nauczycielskich” (W.C.O.T.P.) w celu zdemaskowania jej rozbijackiej roli i osłabienia jej wpływu na organizację nauczycielską, nie wchodzące w skład FISE.

5. Przyjąć uchwały Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, który odbył się w Wiedniu w grudniu 1952 r., zobowiązać Sekretariat i wszystkie organizacje krajowe do szerokiej popularyzacji uchwał Kongresu i przyczynić się do ich realizacji. Uważać za najważniejszy obowiązek organizacji nauczycielskich i nauczycieli aktywne występowanie przeciwko propagandzie wojennej w szkole w jakiegokolwiek formie wykazywać inicjatywę i niezbędna wytrwałość w organizowaniu zebrań masowych w miastach i na wsi celem wyjaśnienia uchwał Kongresu, organizować wspólne z masami pracującymi manifestacje w obronie pokoju, zwracać szczególną uwagę na wciąganie do nich rodziców uczącej się młodzieży.

6. Zobowiązać Sekretariat do umacniania więzi organizacyjnej ze związkami nauczycielskimi w krajach kapitalistycznych, kolonialnych i półkolonialnych, wchodzących w skład FISE, a tam gdzie takie związki nie istnieją, nawiązać łączność z organizacjami i poszczególnymi działaczami, występującymi w obronie interesów nauczycieli i szkół.

7. Biuro Wykonawcze zobowiązuje Sekretariat i wzywa wszystkie organizacje krajowe do wzięcia czynnego udziału w przygotowaniu i przeprowadzeniu międzynarodowej konferencji w sprawie opieki i ubezpieczeń społecznych, do opracowania i przedstawiania konferencji propozycji w sprawie polepszenia opieki społecznej i ubezpieczeń społecznych pracowników oświaty.

Biuro Wykonawcze z zadowoleniem stwierdza, że FISE ma coraz większy wpływ na masy nauczycielskie, że wstają i umacniają się jej szeregi. Biuro Wykonawcze wzywa wszystkie krajowe organizacje związkowe i wszystkich nauczycieli do spotęgowania walki o polepszenie sytuacji społeczno-ekonomicznej nauczycieli, o podniesienie wydatków na potrzeby oświaty ludowej, udostępnienie każdemu dziecku oświaty, o wychowanie dorastającego pokolenia w duchu pokoju i przyjaźni między narodami, o demokratyczne prawa i wolność nauczycieli.

Biuro Wykonawcze wyraża przekonanie, że pracowników oświaty nie usłuchają kłamliwej propagandy rozbijaczy, którzy wykonują rozkazy imperialistów amerykańskich, a zjednoczywszy się w powszechnej, sprawiedliwej walce, spowodują zwycięstwo sił postępu nad siłami reakcji i wojny.

Niech żyje jedność szeregow pracowników oświaty w walce o prawa społeczno-ekonomiczne, w walce o pokój i postęp!

Apel do nauczycieli świata

Nauczyciele całego świata, Przyjaciele, Sprzymierzeńcy! Powierzono nam dzieci, największy skarb. Dzieci — to sens istnienia milionów. Dzieci — to przyszli realizatorzy naszych nadziei i oczekiwań. Dzieci — to jutrzejszy dzień świata, to jego przyszłość.

W imię tej przyszłości podnosimy głos, Przyjaciele! Powstańmy w obronie dzieci, w obronie pokoju na całym świecie!

Obrona pokoju jest obowiązkiem wszystkich uczciwych ludzi na kuli ziemskiej.

Pokój jest szczególnie drogi dla nas, nauczycieli, dlatego, że przynosi szczęście dzieciom, zachowuje życie milionów młodych ludzi — naszych wychowanków, którym przekazujemy swoje wiadomości, oddajemy całe życie.

Tylko pokój może zapewnić rozkwit szkoły i przynieść poprawę warunków życia dla wszystkich pracujących, w tym również dla pracowników oświaty. Wojna nie jest potrzebna, przynosi ludziom, przynosi im tylko nieszczęścia, głód, nędzę, śmierć. Do wojny dążą ci, którzy ciągną z niej zyski, którzy chcą zapewnić sobie panowanie nad światem.

Prości ludzie na całym świecie pragną jedynie rozkwitu i postępu ludzkości.

Jedną istnieje tylko droga do rozkwitu i szczęścia ludzkości, wypróbowana i oczywista dla wszystkich uczciwych i rozsądnych ludzi. Tą drogą jest pokój i przyjaźń narodów całego świata.

Wyrazem woli i rosnącego pragnienia narodów był Kongres Narodów w Obronie Pokoju.

Nauczyciele świata! Komitet Wykonawczy Międzynarodowej Organizacji Nauczycieli uważa za swój obowiązek oświadczyć przed całą postępową ludzkością, że przyłącza swój głos do apelów Kongresu Narodów w Obronie Pokoju:

- o zapobieżenie groźbie nowej wojny,
- o natychmiastowe wszczęcie rozmów w sprawie Paktu Pokoju pomiędzy pięcioma wielkimi mocarstwami,
- o natychmiastowe przerwanie wszystkich działań wojennych w Korei, Wietnamie, Laosie, Kambodży i na Malajach,
- o niezależność narodową wszystkich państw,
- o pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego i japońskiego,
- o natychmiastowy zakaz wojny bakteriologicznej,
- o bezwarunkowy zakaz broni atomowej i chemicznej oraz innych środków zagłady ludności cywilnej,
- o natychmiastowe rozmowy w sprawie rozbrojenia,
- o zmniejszenie wydatków na zbrojenia i o zwiększenie wydatków na oświatę ludową i ochronę zdrowia.

Komitet Wykonawczy Międzynarodowej Organizacji Nauczycieli wzywa nauczycieli całego świata, w imię przyszłości dzieci, w imię humanizmu i postępu, w imię szczęścia na ziemi, do wstąpienia w szeregi aktywnych bojowników o pokój, do przyłączenia swojego głosu do Apelu Kongresu i zapoznania z uchwałami Kongresu wszystkich chłopców i wszystkich dziewcząt, matek i ojców, do ukazania prostym ludziom wszystkich bez wyjątku krajów kuli ziemskiej prawdy o podżegaczach wojennych.

Przyjaciele! W imię świetlanej przyszłości dzieci i całej ludzkości podnieśmy swój głos w obronie pokoju na całym świecie przeciwko podżegaczom wojennym!

Gdziekolwiek mieszkamy, jakimikolwiek językami mówimy, niechaj zabrzmi nasz głos donośnie i nieustraszenie:

„POKÓJ ŚWIATU”
Pokój może zwyciężyć wojnę, jeśli narody ujmą sprawę zachowania pokoju w swoje ręce i bronić jej będą do końca.

Członkowie Biura Wykonawczego FISE pozdrawiają polskich nauczycieli

W szkołach Warszawy miałem okazję stwierdzić wiarę w życie i ufność w przyszłość młodzieży polskiej! Moim kolegom nauczycielom, na których spada obowiązek i odpowiedzialność za



wychowanie tej młodzieży, przekazuję wyrazy gorącej sympatii i pełnej solidarności w imieniu naszej Federacji.

(—) PAUL DELANOUE
Sekretarz Generalny FISE

Droży Przyjaciele! Koledzy! W imieniu nauczycieli Rosyjskiej Federacji przekazuję nauczycielom Polskiej



Rzeczypospolitej Ludowej najserdeczniejsze nauczycielskie pozdrowienia. Z całego serca życzę Wam sukcesów w Waszej szlachetnej pracy nad wychowaniem dorastającego pokolenia w duchu prawdziwego demokratyzmu, pokoju i przyjaźni.

(—) IWAN GRIWKOW
Przewodniczący ZZ Pracowników Szkół Podstawowych i Średnich RSFR

W imieniu ponad 1 400 000 chińskich pracowników oświaty przesyłam Wam najserdeczniejsze, braterskie pozdrowienia rewalucyjne.

Życzymy Wam pomyślnego wychowania dalszych szeregów młodzieży dla dzieła socjalistycznego budownictwa pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów Bolesła-



wa Bieruta, jak również coraz większych osiągnięć w Waszym dziele budowy socjalizmu.

(—) FANG MING
Wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Oświatowych w Chinach

W imieniu nauczycieli i wychowawców Niemieckiej Republiki Demokratycznej, zjednoczonych w Związku Zawodowym

Nauczycieli i Wychowawców NRD, pozdrawiam nauczycieli i wychowawców Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Pozdrawiam Was w duchu braterskiej przyjaźni i dobrego sąsiedztwa. Nasze oba narody łączą wspólny cel: budowanie socjalizmu w naszych krajach, umocnienie pokoju, zapewnienie szczęścia i dobrobytu.

Nam, nauczycielom, przypada wielka i zaszczytna rola wychowania nowego pokolenia naszych narodów w duchu pokoju, porozumienia między narodami, na



aktywnych budowniczych socjalizmu, na bojowników o pokój i postęp.

(—) KARL ELLRICH
Przewodniczący ZZ Nauczycieli i Wychowawców w NRD

Jako członek delegacji meksykańskiej na Kongres Narodów w obronie Pokoju stwierdzam, że był on wyrazem uczuć i dążeń pokojowych całego ludu pracującego naszego kraju, jak również nauczycielstwa. Pragnienie pokoju ożywia wszystkich mężczyzn i kobiety niezależnie od ich przekonań politycznych i wierzeń.

Podczas mego pobytu w Warszawie z zadowoleniem stwierdziłem dążenie bohater- skiego ludu polskiego do pokoju i do

przyjaźni między narodami. W szczególności dotyczy to nauczycielstwa polskiego, które wytrwale wychowuje młode pokolenie w duchu pokoju i demokratyzmu. Składam najserdeczniejsze pozdrowienia dla bohaterstwa narodu polskiego i jego dzielnych nauczycieli; aktywnych bojowników o pokój. Dziękuje też za serdeczne przyjęcie, jakiego doznałem, i pozdrawiam Was w imieniu nauczycieli meksykańskich.

(—) Prof. JUAN PABLO SAINZ
Przewodniczący ZZ Nauczycieli w Meksyku

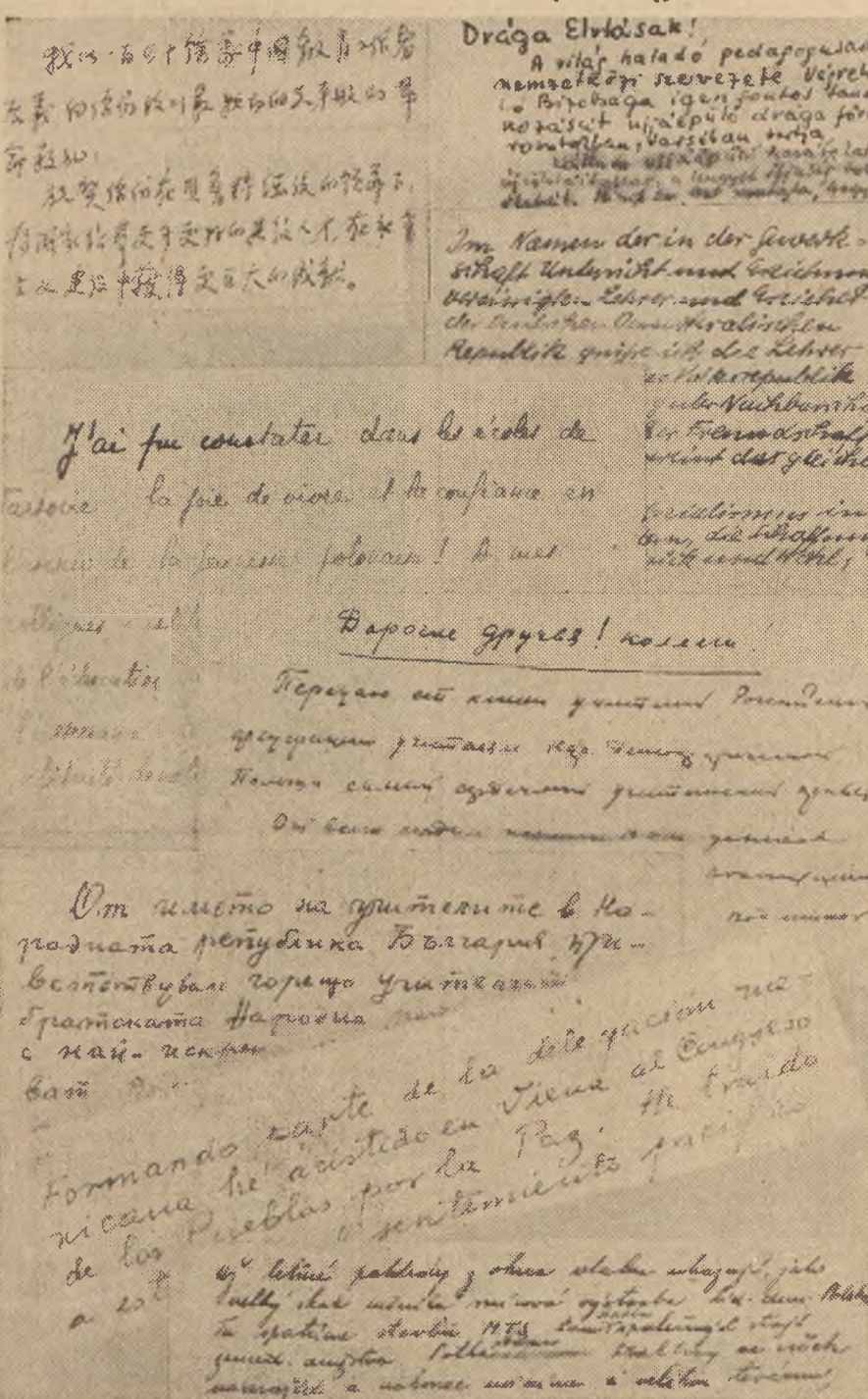
W imieniu nauczycielstwa chilijskiego, które walczy wraz z narodem o postępowe nauczanie i wychowanie, o swoją wolność i niezależność, przekazuję braterskie pozdrowienia towarzysząc nauczycielom polskim, składam gratulacje z powodu uspaniałotwóznienia w dziele wychowania budowniczych socjalizmu



My, nauczyciele chilijscy, będziemy walczyć o to, aby w naszym kraju, tak jak w Polsce, nastąpiły — szczęśliwie, jasne dni.

Przewodniczący zw. zw. nauczycieli w Chile oddział Walparaiso

Życzymy sukcesów w pracy i walce



Fotografia listów złożonych w Redakcji „Głosu Nauczycielskiego” z życzeniami i pozdrowieniami dla polskich nauczycieli od członków Biura Wykonawczego FISE.

Organizacja partyjna przy Liceum Pedagogicznym w Lublinie wyjaśnia znaczenie Uchwały Rządu z dnia 3 stycznia 1953 r.

Dnia 11 stycznia br. odbyła się w Lublinie narada aktywów nauczycielskiego w sprawie Uchwały Rządu z dnia 3.1.1953 r., a w dniu następnym członkowie Podst. Org. Part. przy Liceum Pedagogicznym omawiali sposób przeniesienia jej na teren szkoły.

Młodzież potracająca po ferlach zimowych do szkoły znalazła już mniej lub bardziej dokładnie treść Uchwały czy to z prasy i radia czy z nie zawsze ścisłych relacji otoczenia. Wiele trudności musiano włożyć w to aby zrozumiała ona prawdziwy sens Uchwały. A wyjaśnić trzeba było ją nie tylko młodzieży, ale i nauczycielom.

W ciągu krótkiego czasu, w czasie lekcji, przerw i godzin wychowawczych, mówiono o Uchwale. Poświęcono omówieniu tego zagadnienia pełne godziny lekcji, nawizywano do niego przy przerabianiu materiału z fizyki, chemii i innych przedmiotów. Tow. Kłowska umiejętnie wykładała lekcję chemii, której tematem były nawozy sztuczne, by pokazać wzrost produkcji nawozów w Polsce, pomoc państwa dla rolnictwa i korzystne warunki kontraktacji wynikające z ostatniej uchwały Rządu. Dlatego też na zebraniu dnia 12.1.1953 r. członkowie Podstawowej Organizacji Partyjnej mogli nie tylko wytyczyć plan, ale do pewnego stopnia podsumować swoją dotychczasową pracę i jej rezultaty.

Na zebraniu zgodnie stwierdzono, że praca ta nie jest wystarczająca, gdyż nie bierze w niej udziału całe grono pedagogiczne. Stwierdzono ponadto, że uczniowie Liceum Pedagogicznego, jako szkoły kształcącej kadrę przyszłych nauczycieli i wychowawców, winni nie tylko gruntownie poznać treść Uchwały, być przekonani o jej słuszności, umieć ją zastosować, ale przede wszystkim powinni umieć korzystać z tej Uchwały w przyszłej pracy zawodowej i w środowisku. Absolwenci liceum trzeba zapoznać z Uchwałą w taki sposób, aby pracując na wsi czy w mieście, bezpośrednio lub poprzez dzieci oddziaływać na rodziców w kierunku podnoszenia wydajności ich pracy, terminowego wywiązywania się z obowiązkowych dostaw dla państwa i t.

Aby przygotować młodzież do wykonywania tych zadań, trzeba wypracować do tej pracy całe grono nauczycielskie i zapewnić czynny współudział organizacji zetempowskiej.

Dlatego też dyskusja na zebraniu partyjnym rozwinęła się właśnie nad tymi

Dlaczego...

...Wydział Zdrowia Prez. PRN w Wieluniu nie wysłał lekarza w dniu 18.IX.1952 r. celem dokonania zszereżenia ochronnego dzieci i dorosłych, mimo że uprzednio zawiadomili o przyjeździe lekarza? Dlaczego już po raz drugi naraził dzieci na kilgodzinne bezowocne czekanie?

...Kasa Zapomogowo-pożyczkowa przy Oddziale Powiatowym ZNP w Aleksandrowie Kujawskim (siedziba w Ciechocinku) biurokratycznie odosił się do spraw nauczycieli - członków Związku? Dlaczego miesiącami nie odpowiada na podania kol. kol. Brunona Elze, Jerzego Zygierskiego i Fisza?

...pracownik GS w Drewnicy, pow. Opoczno, o. Feliks Jaciubek rozsprzedał swoim znajomym węgiel przeznaczony dla nauczycieli, pobawiając 7 nauczycieli z tej gminy opał?

...MRN w Końskich nie przydzielił dotychczas mieszkania nauczycielom liceum pedagogicznego, kol. Janinie Szalajskiej, mimo że złożyła ona podanie przed trzema laty, a w tym okresie przydzielono kilkadziesiąt mieszkań innym osobom?

...kierownik szkoły podstawowej w Lwówku Wlkp. kieruje się kumoterstwem przy zatrudnianiu nauczycieli na powstałym przy szkole kursie dla dorosłych? Dlaczego zatrudnił na tym kursie koleśkanki, które jako mekalki zwinęły z prac społecznych na terenie szkoły, a przeszedł do porządku dziennego nad ofertami innych kolegów?

Wystawa poświęcona powstaniu styczniowemu

W 90 rocznicę wybuchu powstania styczniowego Muzeum Historyczne w Warszawie zorganizowało wystawę, na której ujęte zostały cenne pamiątki i dokumenty. Są tam portrety przywódców i organizatorów manifestacji przedpowstaniowych, broń powstańcza, sztandary z 1863 roku. Wystawa przedstawia sytuację polityczną i gospodarczą Królestwa Kongresowego oraz

sprawami. Celem całkowitego wyjaśnienia wszystkich zagadnień związanych z Uchwałą postanowiono zwołać specjalne zebranie ZOZ w dniu 14 bm.

Dla pogłębienia pracy uświadamiającej wśród młodzieży postanowiono odbyć specjalne zebranie aktywów zetempowskiego i przygotować go do prowadzenia indywidualnej agitacji wśród kolegów.

Zagadnienie to było przedmiotem najbardziej ożywionej dyskusji i skrupulatnych rozważań różnych form działalności. Niektórzy towarzysze proponowali zorganizowanie otwartych zebrań klasowych kół ZMP na temat Uchwały i przeprowadzenie pogadek na godzinach wychowawczych. Po głębszym zastanowieniu się proponowane sposoby okazały się jednak niewystarczające.

Dlatego też Podstawowa Organizacja Partyjna przy Liceum Pedagogicznym postanowiła poprowadzić pracę wśród młodzieży szerzej i głębiej i tak uzbudzić aktyw ZMP-owski w argumenty o słuszności Uchwały Rządu, aby umiał on odpowiedzieć na wszystkie wątpliwości i zdemaskować każdą wrogą plotkę.

Uchwalono, że grupy agitatorów ZMP będą prowadzić pracę wśród swoich koleżanek i kolegów pod kierunkiem i przy pomocy towarzyszy partyjnych. Oczywiście, że pomoc członków partii nie może ograniczyć się tylko do jednego zebrania. Stałe formy pomocy winny być następujące: rozmowy z młodzieżą w szkole, internecie i na lekcjach, rozwiązywanie trudnych zagadnień, z jakimi mogą się spotkać agitatorki. W pracy tej postanowiono także wykorzystać propagandę wizualną. Przy pomocy aktywów ZMP działających pod kierunkiem nauczycieli, klasy opracują specjalne gazety i scenie poświęcone Uchwale Rządu. Na treść takich gazet złoży się wypowiedź młodzieży o Uchwale, korespondencje z terenów własnej gromady, rysunki i odpowiednie wykresy.

W związku z praktyką pedagogiczną postanowiono pomóc młodzieży w opracowaniu konspektów lekcyjnych uwzględniających związane z niektórymi tematami lekcji z problemami Uchwały Rządu.

Kontakt szkoły z rodzicami uczniów jest dość słaby, gdyż większość młodzieży pochodzi spoza Lublina; tym niemniej raz w ciągu okresu rodzice przybywają do szkoły na „wywiadówki”. Tak właśnie wywiadówki odbędzie się przy końcu stycznia. Postanowiono wykorzystać ją dla przeprowadzenia pracy uświadamiającej wśród rodziców i omówienia Uchwały Rządu. Po przebiegu do szkoły rodzice zwrócą uwagę na gazetki ścienne i rysunki. Niejednemu z nich trafi do przekonania argument właśnie umieszczony w gazecie ściennej. Wywiadówki na temat tej referatu tow. Frelika pt. „Co Polska Ludowa daje młodzieży”. Na podstawie konkretnego materiału z wenej szkoły referent naświetli rodzicom troskę Rządu o młodzież, jej wychowanie i wykształcenie.

Po referacie nastąpi część artystyczna. Odpowiednio dobrany wiersz, piosenka lub inscenizacja młodzieży będzie mobilizowała wszystkich rodziców do sumiennego wykonania zobowiązań wobec państwa i większej wydajności pracy.

Zebranie Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Liceum Pedagogicznym trwało kilka godzin, zanim wyłonił się plan działalności. Praca została podzielona między wszystkich członków.

Nielatwy jest do zrealizowania określony plan, ale za to szerszy, gdyż wynika z konkretnych warunków pracy w szkole, ze znajomości młodzieży i opinii na doświadczeniach pedagogicznych towarzyszy partyjnych.

Nad realizacją tego planu będą pracować nauczyciele i aktywi zetempowski pod kierunkiem szkolnej podstawowej organizacji partyjnej.

CZESŁAW NORCZEW

Więcej troski o poziom kształcenia nauczycieli niewykwalifikowanych

Mając na uwadze wytyczne Programu Frontu Narodowego, dotyczące perspektywy szkolnictwa w Planie 5-letnim, należy sobie jasno uświadomić, że uzupełnienie kwalifikacji przez nauczycieli szkół podstawowych nie jest ich sprawą prywatną, lecz poważnym zagadnieniem politycznym. Stanowi ono bowiem jeden z warunków, które umożliwiają realizację stojących przed nami zadań zapewnienia „każdemu dziecku w mieście i na wsi ukończenia szkoły 7-klasowej i odpowiedniego przygotowania go do nauki w szkole średniej”.

W chwili obecnej pracuje jeszcze w szkolnictwie podstawowym znaczny odsetek nauczycieli niewykwalifikowanych, z których 65% objętych jest działalnością komisji rejonowych. Dane liczbowe w skali ogólnokrajowej wykazują pod tym względem znaczne różnicowanie. I tak np. w woj. rzeszowskim i krakowskim z początkiem roku szkolnego objęto kształceniem prawie 100% niewykwalifikowanych nauczycieli, w Łodzi, woj. katowickim, szczecińskim i poznańskim — w granicach od 80 do 90%, w szeregu województw — około 50%, a w województwie, w których komisje rejonowe nie objęły nawet połowy nauczycieli niewykwalifikowanych.

Lustracje i wizytacje komisji rejonowych, zwłaszcza w okresie kursów zimowych, wykazały, że udział w nich nauczycieli niewykwalifikowanych często jest niezadowalający, a praca nie daje należytych wyników.

Jedną z przyczyn tego faktu jest słaba frekwencja. W woj. poznańskim np. w konsultacjach i kursie zimowym bierze udział 80 — 90% tych nauczycieli, którzy zgłosili się do komisji rejonowych na początku roku szkolnego. W woj. katowickim do pracy w komisjach rejonowych przystąpiło 91% nauczycieli niewykwalifikowanych, jednak w okresie kursu zimowego frekwencja znacznie spada, np. w Częstochowie do 86%, w Katowicach do 65%, w Zabrze do 56%, w Chorzowie do 25%. Podobnie dzieje się w wielu innych województwach.

Należy stwierdzić, że nie wszyscy kierownicy wydziałów oświaty prez. PRN i szkół podstawowych podchodzą z należytą troską do problemu kształcenia nauczycieli niewykwalifikowanych: kierując ich do pracy na placówkach, z których dojdą na konsultacje jest bardzo utrudnione, powierzają im kierownictwa szkół, mimo że pracują tam wykwalifikowani nauczyciele, przeciążają ich funkcjami i pracą społeczną wbrew wyraźnemu zarządzeniu

Ministra Oświaty z dn. 8.IV.52 r. w sprawie organizacji roku szkolnego, które mówi:

„nauczycielom niewykwalifikowanym ułatwić dojazd do komisji rejonowych... nauczycieli tych nie obciążać nadmierną ilością pracy społecznej oraz zajęć dodatkowych”.

Zamiast skierować wielu nauczycieli niewykwalifikowanych na kursy zimowe, komisji rejonowej, wysłano ich na kursy zimowe wychowania fizycznego. Kierownicy szkół i wydziałów oświaty za mało interesują się pracą i postępami swych nauczycieli w komisjach rejonowych, nie kontrolują zaprowadzonych indeksów, mimo że cytowane już uprzednio zarządzenie Ministra Oświaty mówi wyraźnie:

„Należy dopilnować, aby wszyscy nauczyciele niewykwalifikowani dojeżdżali się w komisjach rejonowych. Należy żądać dowodów ich udziału w okresowych konsultacjach oraz zaświadczeń o zdawaniu przez nich egzaminów i kolekwacji”.

Nie da się zaprzeczyć, że część winy za ten stan spada na nauczycieli niewykwalifikowanych, którzy nie zawsze doceniają tę formę pomocy w samokształceniu i lekko myślnie marnują środki finansowe, jakie na ten cel przeznacza władza ludowa.

Niektórzy nauczyciele niewykwalifikowani dojeżdżają się w komisjach rejonowych niebawem prowadzą swoje zeszyty przedmiotowe i nie odrabiają zadań domowych, zaś wykładowcy na komisjach rejonowych wykazują często brak troski o zaopatrzenie się w pomoce naukowe. skutkiem czego zajęcia mają charakter czysto werbalny. Taką np. sytuację zaobserwowano na kursie zimowym Komisji Rejonowej w Katowicach w grudniu ub. r. Mimo kilku dni wolnych od pracy zawodowej materiał zany do obracania w domu na kursie IV nie był przygotowany, a słuchacze wykazywali niechęć do nauki.

Na kursach zimowych Komisji Rejonowej w woj. katowickim słuchacze rzadko korzystali z internetów, co oszczędziło im

czasu i umożliwiłoby lepsze zorganizowanie własnej pracy, wymiany doświadczeń, zajęć świetlicowych itp.

Jednorazowy zakup książek obciąża budżet domowy. Nie można jednak usprawiedliwiać nauczycieli, którzy wykazują zupełny brak zainteresowania wydawnictwami literackimi i zawodowymi. Karygodne jest też nieraz ignorowanie bibliotek w miejscowości, gdzie na kursy w której pracuje — tam bowiem znalazłby na pewno materiały potrzebne do pracy samokształceniowej.

Trzeba stwierdzić, że są i tacy koledzy, którzy mimo trudnych warunków dojazdu lub obowiązków rodzinnych, starają się pokonać przeszkody i świecą przykładem sumiennej pracy, zapobiegliwości i zdyscyplinowania. Do takich np. należy kol. Henryk Smużyński, nauczyciel z Biskupia, pow. Miechów, który mimo starszego już wieku ofiaruje pracę na V roku komisji rejonowej.

Przyczyna słabej pracy komisji rejonowej jest również często obojętny, formalny stosunek ich kierownictwa i rad pedagogicznych do przydzielonych obowiązków wobec nauczycieli niewykwalifikowanych oraz zła organizacja pracy.

Komisje rejonowe nie mogą być jedynie okazją dodatkowego zarobku (dla wykładowcy), zwłaszcza, że ich uczestnicy mają obowiązek przenosić zaobserwowane wory na teren własnych szkół. Tymczasem kontrola kursów zimowych wykazała, że dokumentacja pracy przeważnie prowadzona jest niebawem (rozkładzie materiału, zapisy frekwencji oraz bieżących zajęć). Organizuje się lekcje typu licealnego, na których tryumfują: werbalizm, mimo wyraźnej wskazówki Ministerstwa Oświaty dotyczącej wykorzystania pracowni, laboratoriów, bibliotek i innych pomocy naukowych. Praca do domu zadawana jest „na wyrzół”, bez egzekwowania. Zajęcia odbywają się często bez pomocy naukowych, są nudne, nie przygotowane i dające mało korzyści.

W sprawie krytyki programów nauczania

Liczni nauczyciele stwierdzają, że programy nauczania niektórych przedmiotów są przeładowane, na skutek czego brak czasu na swiadome i trwałe opanowanie przez uczniów wiadomości, a zwłaszcza wyrobienie umiejętności i nawyków. Szkoły średnie ogólnokształcące i zawodowe narzekają na brak w przygotowaniu absolwentów szkół podstawowych, zwłaszcza jeśli chodzi o wypowiadanie się w mowie i piśmie oraz opanowanie rachunków. szkoły wyższe zaś stwierdzają, że maturzyści nie mają w pełni opanowanego materiału programowego klas licealnych.

Przeładowanie niektórych programów powoduje pośpiech w ich realizacji ze szkoda dla wychowawczych założeń naszej szkoły: brak jest mianowicie ważnego procesu przetransmisowania wiadomości w umiejętności i nawyki, a poglądów — w przekonania, brak jest powiązania wiadomości w zwarty system, który powinien być podstawą naukowego poglądu na świat. Ponadto przeładowanie programów stwarza dla mniej doświadczonych nauczycieli okazję do werbalizmu i formalizmu w nauczaniu i do zaniedbania kształcenia politechnicznego. Trudności z wykonaniem programu w obowiązującym terminie wiąże się często z nieumiejętną gospodarką czasem lekcyjnym. Pod wpływem tych trudności wielu nauczycieli ogranicza się do tzw. „przerobienia” z uczniami odpowiedniego materiału wskazanego w programie, zaniedbuje natomiast utrwalanie wiadomości, wyrobienie koniecznych umiejętności i nawyków. Np. w zakresie języka polskiego wyraźnie po macoszemu traktuje się w szkole podstawowej ćwiczenia w mówieniu i pisanu na rzecz lektury, zaś w klasach licealnych — na rzecz historii literatury. Rezultat: brak umiejętności wypowiadania się, słaba znajomość ortografii, błędne rozumienie wielu podstawowych pojęć, ubóstwo słownika itp.

Programy często nie dość jasno akcentują pewne zagadnienie i nie dość wyraźnie ustalają czas na wykonanie wskazanych zadań. Wszystkie przykładowo tu wskazane i wiele innych niedociągających programów należy usunąć.

Opracowaniem ulepszonej wersji programów zajmuje się Dział Prac Programowych Instytutu Pedagogiki w Warszawie, (dawnego Państwowego Ośrodka Oświatowych Prac Programowych i Badań Pedagogicznych). Jednakże to trudne i odpowiedzialne zadanie nie może być dobrze wykonane bez szerokiego współudziału nauczycieli.

czyteli — realizatorów dotychczasowych programów. Jeśli chodzi o przydatność programów decydujący musi być głos nauczycieli-praktyków. Dział Programowy Instytutu Pedagogiki zwracał się już do ogółu nauczycielstwa z apelem o krytykę programów. Warto przypomnieć artykuł kol. S. Dobosiewicza pt. „O masową i publiczną krytykę programów” („Nowa Szkoła” nr 3/4, 1950 r.) i artykuł w „Głosie Nauczycielskim” (nr 31 z 1952 r.). kol. E. Trembałowiczowej pt. „O czynny udział nauczycieli w opracowywaniu programów nauczania”. Jednakże odzewu na ten apel było stosunkowo mało.

Aby więc nadać analizie programów, dokonywaną przez ogół nauczycieli, bardziej zwarte formy organizacyjne. Dział Programowy Instytutu Pedagogiki w porozumieniu z Centralnym Ośrodkiem Doskonalenia Kadr Oświatowych postanowił oprócz dyskusji nad programami o ośrodku doskonalenia kadr pedagogicznych. Wszystkie wojewódzkie ośrodki doskonalenia kadr oświatowych podjęły się w najbliższym czasie przeprowadzić dyskusję nad dotychczasowymi programami z uwzględnieniem zmian wprowadzonych „Instrukcją programową dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na r. 1952/53”.

Dyskusja powinna odbyć się na wszystkich zespołach przedmiotowych i skoncentrować się głównie wokół następujących zagadnień.

1) Czy z uwagi na zadania wychowawcze i dydaktyczne szkoły, dobrać materiału nauczania jest odpowiednio? Podać proponowane uzupełnienia względnie skrócenia materiału;

2) Czy kolejność zagadnień i tematów w poszczególnych klasach jest właściwa? Podać proponowane przesunięcia;

3) Czy poszczególne punkty programu są wystarczająco jasno sformułowane, czy nie nasuwają wątpliwości przy realizacji? Wskazać miejsce wymagające szczególowego wyjaśnienia;

4) Czy przydział godzin na poszczególne partie materiału jest słuszny? Podać proponowane zmiany wraz z ich uzasadnieniem.

Oczywiście oprócz tych zagadnień ze spoty przedmiotowe mogą wysunąć inne. Jest rzeczą niezmienne ważną, aby w toku dyskusji programowej uwzględnić obie strony czynne w procesie nauczania: nauczyciela i ucznia. Chodzi o to, aby koledzy mówili nie tylko o własnych trudnościach w realizacji programu, ale również

Zebrań sprawozdawczo-wyborczych

do zarządów oddziałów powiatowych ZNP

Sopot ma poważne osiągnięcia

W dniu 11 stycznia br. rozpoczęła się kampania wyborcza do zarządów oddziałów ZNP. W dniu tym odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza Zarządu Oddziału Miejskiego w Sopocie. Okręg gdański w dniu 18 stycznia br. odbył konferencję sprawozdawczo-wyborczą w czterech oddziałach — w Gdyni, Kartuzach, Kościerzynie i Sztumie. Tego dnia rozpoczęto kampanię wyborczą w dalszych sześciu okręgach — w Białymstoku, Katowicach, Olsztynie, Opolu, Rzeszowie i Zielonej Górze.

W zasadzie wszystkie okręgi traktują pierwsze konferencje sprawozdawczo-wyborcze w oddziałach jako zebranie „pokazowe”, w którym w charakterze zaproszonych gości biorą udział przewodniczący i sekretarze wszystkich zarządów oddziałowych, odbywający wybory na swoim terenie w późniejszym terminie.

Bezpośrednio po takiej „pokazowej” konferencji, pełnomocnik zarządu okręgowego przeprowadza z przewodniczącymi i sekretarzami oddziałów odprawę, na której omawia się przebieg konferencji — jej dobre i złe strony, aby tym sposobem uniknąć błędów i nie powtarzać ich w pozostałych oddziałach. Trzeba stwierdzić, że jest to w kampanii wyborczej do oddziałów bardzo ważny moment, który niewątpliwie przyczyni się do usprawnienia konferencji sprawozdawczo-wyborczych w pozostałych oddziałach. Jednak zarządy okręgowe winny należeć dopilnować powyższych spraw, a przede wszystkim przekonać przewodniczących zarządów oddziałowych o słuszności i celowości takiego postawienia sprawy.

Nie można tolerować takiego lekceważenia, jak to miało miejsce w okręgu gdańskim, gdzie na konferencji wzorowej w Sopocie wzięło udział tylko czterech przewodniczących.

A szkoda, gdyż konferencja sprawozdawczo-wyborcza w Sopocie była należycie przygotowana i dobrze przeprowadzona i można było się na niej dużo nauczyć.

Konferencja sprawozdawczo-wyborcza w Sopocie odbyła się w pięknie udekorowanej sali, ozdobionej aktualnymi hasłami. Wskazywały one zbranym delegatami najpilniejsze zadania i mobilizowały ich do dalszej i jeszcze wydajniejszej pracy w szkole — do walki o coraz to lepsze wyniki nauczania i wychowania, do walki o wszechstronne wykształcenie i pełnowartościowego człowieka, budowniczego socjalizmu — bojownika o postęp i pokój. Dekoracje uzupełniały plansze i wykresy, obrazujące dorobek Oddziału w dziedzinie oświaty i kultury, oraz pomyślowo zorganizowane wystawy i kioski z książkami i czasopismami.

Referat sprawozdawczy, wygłoszony na konferencji przez dotychczasowego przewodniczącego Oddziału — kol. Bojanowicza — umował całokształt działalności związkowej.

Słusznie zostały w nim na pierwszy plan wysunięte sprawy nauczania i wychowania oraz praca ogniw związkowych w tej dziedzinie. Trzeba stwierdzić, że Zarząd Oddziału Miejskiego w Sopocie miał w tej dziedzinie poważne osiągnięcia. Wpłynął on na to, że ZOZ (MOZ) stały się obok administracji szkolnej najpoważniejszymi czynnikami w walce o pełną realizację planów dydaktyczno - wychowawczych szkół wszystkich typów.

Powołane w roku 1951 komisje szkolno-pedagogiczne dzięki właściwemu kierownictwu Oddziału, stały się naprawdę tymi czynnikami w szkole, organizowały, szczególnie dla nauczycieli młodych i niewykwalifikowanych, skuteczną pomoc w zakresie opracowywania planów dydaktycz-

no-wychowawczych, sporządzenia konspektów oraz stosowania właściwych metod nauczania. Zajęły się organizacją lekcji otwartych i narad wychowawczych, na których popularyzowano i upowszechniano najlepsze doświadczenia przodujących nauczycieli i przyczyniły się do całkowitego włączenia ogniw związkowych do walki o pełną realizację planów dydaktyczno-wychowawczych.

Zarząd Oddziału Miejskiego w Sopocie miał poważny dorobek również w dziedzinie prac kulturalno-oświatowych oraz w zakresie opieki nad sprawami bytowymi nauczycieli.

Do najbardziej powszechnych i bardzo popularnych prac kulturalno-oświatowych należały: zbiorowe uczęszczanie do kin, teatrów, muzeów i opery, po którym organizowano wieczory dyskusyjne, oraz odbywające się w dyskusji na temat polityczne, społeczne, naukowe i zawodowe, które wzbogaciły zasób wiedzy szerokiego grona nauczycielskiego i umacniały ideologicznie, uduchawiały je w niebezpieczeństwie z wrogiem klasowym, służną argumentację. Poza tym organizowano wieczornice i tym podobne imprezy artystyczne, dające dużo emocjonalnych przeżyć.

W referacie sprawozdawczym wyróżniono został kol. Szubert, który prowadził bibliotekę przy Zarządzie Oddziału. Włożył on dużo wysiłku w tę pracę, ale dzięki temu biblioteka Oddziału spełnia i spełnia swoje zadanie, a jej księgozbiór jest w pełni wykorzystany.

Aby materialnie pomóc nauczycielom, Zarząd Oddziału zorganizował stołówek, z której smacznych i pożywnych posiłków korzysta ogół nauczycieli. Przy stołowie założono tuczarnię świń, która niewątpliwie wpływa dodatnio na jakość i zmniejszenie kosztu posiłków.

Zarząd Oddziału uzyskał tak poważne osiągnięcia dzięki dobrej pracy organizacyjnej, a przede wszystkim systematycznemu prowadzeniu odpraw instrukcyjnych z aktywnym związkowym, analizie działalności ogniw związkowych na posiedzeniach prezydium Oddziału oraz częstej kontroli pracy ZOZ (MOZ), dokonywanej bezpośrednio w zakładzie pracy.

Referat sprawozdawczy opracowany był krytycznie i samokrytycznie, wskazywał na istniejące jeszcze błędy i braki oraz we wnioskach wytyczał nowe drogi postępowania, oparte na dwuletnim doświadczeniu.

Miał on jednak jedno niedociągnięcie: za mało zobrazował pracę ZOZ (MOZ). Dobrze pracujący Oddział znajdzie wyniki swej pracy w ZOZ (MOZ) i dlatego też o nich należy mówić jak najwięcej, ograniczając się w działalności oddziału do pokazania sposobów, dzięki którym potrafił uaktywnić działalność ogniw związkowych.

Referat sprawozdawczy wpłynął przede wszystkim na dyskusję, w której zabierało głos 39% obecnych na sali delegatów. Dyskusja wniosła dużo ciekawych momentów, których nie było w referacie, szczególnie w zakresie pracy ZOZ (MOZ), co niewątpliwie wzbogaciło treść konferencji i przyczyniło się do głębszej analizy i pełniejszej oceny działalności Oddziału.

W dyskusji poświęcono wiele uwagi sprawie wyników nauczania i wychowania, widąc być troskę nauczycieli o te właśnie sprawy i zadowolenie, że Związek wreszcie zajął się tym podstawowym problemem, który do niedawna jeszcze był zupełnie pominięty w działalności związkowej. Dyskutowali wyrażali przekonanie, że pomoc ogniw związkowych w walce o wyniki nauczania przyniesie poważne owoce.

Na konferencji sprawozdawczo-wyborczej Zarządu Oddziału Miejskiego był też jeden bardzo pozytywny moment, który należy podkreślić. Obecni delegaci doceniali wagę odbywającego się zebrania. Wykazali dużo czujności i stanowczości. Ich zdecydowana postawa ujawniała się podczas typowania do Zarządu. Zadali pełnego uzasadnienia wysuwanych kandydatur, jak również wyjaśnienia wszelkich nieścisłości. Dzięki takiej postawie delegaci wybrali na pewno do nowego Zarządu Oddziału Miejskiego w Sopocie najlepszych spośród siebie. Daje to pełną gwarancję, że koledzy wybrani do nowego Zarządu Oddziału Miejskiego w Sopocie spełnią odpowiedzialne i zaszczytne zadania.

J. BINDAS

W cieniu dolara:

Analfabetyzm we Francji



Według ostatnich statystyk Francja liczy 1114 tysięcy analfabetów, w tym 622 tysiące kobiet i 492 tysiące mężczyzn. Analfabetyzm jest największym na Korsyce: 110 analfabetów na 1000 mieszkańców, następnie: w departamentach Haute Vienne — 68 na tysiąc mieszkańców, Dordogne, Charente, Finistère i Merbihan (66 — 67 na tysiąc). Paryż i okrug Sekwany liczy 12 analfabetów na tysiąc mieszkańców.

„Ce Matin” podkreśla, że cyfra 1114 tysięcy analfabetów po 50 latach przymusowego nauczania jest olbrzymia. Dziennik wyraża ubolewanie, że statystyka nie wymienia liczby półanalfabetów, która musi być wysoka, i zaznacza, że przymus nauczania jest tylko teoretyczny. W rzeczywistości w licznych okręgach prowincjonalnych dzieci opuszczają szkołę pod byle pretekstem, a konając ją umiędledu czytając i pisać.

Takie są skutki prawnego imperializmu w kraju, który do niedawna uchodził za „przodujący pod względem kulturalnym”.

MIECYSŁAW PĘCHERSKI

Komunikat w sprawie składki członkowskiej ZNP

W związku ze zmianą uoposażeń — na skutek Uchwały Prezydium Rządu z dnia 3 stycznia 1953 r. — wyjaśniamy, że składkę członkowską ZNP należy nadal wnieść według dotychczas obowiązującej tabeli.

Podniesienie plac w myśl powyższej Uchwały spowoduje zwiększenie składki na skutek przesunięcia tych plac do wyższej stopy procentowej w tabeli składkowej.

Ogniwa organizacyjne, które wykupiły znaczki składkowe za miesiąc styczeń 1953 r. przed dniem 4 stycznia br., są zwolnione od uzupełnienia składki za ten miesiąc na skutek podwyższenia plac. Pozostałe ogniwa winny obliczyć składkę już od zwiększonych plac, zgodnie z Uchwałą Prezydium Rządu z dnia 3 stycznia 1953 r.

Dla przypomnienia i ułatwienia poboru składki od podniesionych plac podajemy obowiązującą tabelę składki, która należy nadal stosować.

Zarobek miesięczny				Składka				Zarobek miesięczny				Składka			
od	do	zl	gr	od	do	zl	gr	od	do	zl	gr	od	do	zl	gr
251	300	3	00	901	1.050	10	50	301	350	3	50	1.051	1.200	12	00
301	350	4	00	1.201	1.500	15	00	351	400	4	00	1.501	1.800	18	00
401	450	5	00	1.801	2.400	24	00	451	500	5	00	2.401	3.000	30	00
501	550	6	00	3.001	3.600	36	00	551	600	6	00	3.601	4.200	42	00
601	650	7	00	4.201	4.800	48	00	651	700	7	00	4.801	5.400	54	00
701	800	9	00												

Emerytowani nauczyciele, członkowie ZNP, placu nadal składkę w wysokości 1 zł.

